

TYGODNIK SZACHOWY

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ

PRENUMERATA (abonnement) wraz z przesyłką wynosi:

Za rok (par an) Rb 4 — frc. 10 — Gld. 5 — Mk 8

„ 1/2 „ „ 2 — „ 5 — „ 2,50 „ 4

„ 1/4 „ „ 1 — „ 2,50 „ 1,25 „ 2

Adres Redakcji: **Warszawa, Nowy-Świat 26.**

Korespondencja.

(dokończenie).

Wprawdzie istnieje „gambit polski”, opracowany przez p. Ignacego Popiela, lecz on mało jest znany w świecie szachowym i prawie że nie używany. Poza to, o ile się zdaje, nie więcej nie mamy.

Ameryka jak we wszystkim wyprzedzając Europę, również i w szachach wydała jeszcze w stuleciu zeszłym znanego Franklina, który chociaż nie był sławnym praktykiem szachowym, to przecież niezmiernie zachęcał swych ziomków do gry szachowej. Wynikiem tych zachęcań i napominań Franklina był niedościgniony geniusz szachowy w połowie naszego stulecia, Paweł Morphy, o którym Niemcy

pisali: „*Dem Knaben Paul zu lehren das Schach war sein Erlaben, Bis eines Tags der Vater geschlagen ward vom Knaben*”! †

Dziś Ameryka liczy niezliczone kluby i całe armje szachistów, nie wyłączając oczywiście kobiet.

Toż i w Niemczech niema prawie człowieka uczonego, któryby nie grywał w szachy, co więcej, nawet całe wsie, jak np. *Ströbek*, temu szlachetnemu sportowi się oddają.

Ale bo też i najbardziej ograniczony osobnik nie zaprzeczy, że szachy to element cywilizacyjny. Były one już znane w zamierzchłej starożytności. W księgach sanskryckich znajdują się

hymny i poematy wyśpiewywane na cześć sławnych szachistów.

Pożytek z gry szachowej mało jest u nas ceniony. A przecież szachy wyrabiają przedewszystkiem charakter, dopomagają do szybkiego orjentowania się, uczą przezorności i bystrości i tej tak mało przez nas lubionej zalety: cierpliwości. *La patience c'est le génie!*

Żaden zmysł ludzki nie jest w stanie zbadać tych szachowych głębin kalkulacyjnych, żadna matematyka nie wyrachuje kombinacji nieskończonych i żadne pióro nie opisze tego błędnego uczucia radości, jakiego doznaje szachista, odniósłszy zwycięstwo umysłowe nad przeciwnikiem.

Do tego i sprawy finansowej nie można puścić mimo oczu w dzisiejszym z ideałów obrabowanym świecie: w ostatnim turnieju wiedeńskim było

aż dziesięć nagród, z tych pierwsza wynosiła trzy tysiące guldenów, a ostatnia 400 zlr.

O pożyteczności szachów możnaby analogicznie przytoczyć słowa Cicerona, wyrzeczone o umiejętnościach na cześć poety Archiasa: *Haec studia adolescentiam alunt, senectutem oblectant, secundas res ornant, adversis perfugium ac solatium praebent, delectant domi, non impediunt foris, pernoctant nobiscum, peregrinantur, rusticantur.*

A zatem, polacy, do zapasów mózgowych: „zestrzelmy myśli w jedno ognisko!” A trawestując Reja, który przed z górą trzystu laty nawoływał, że: „polacy nie gęsi i swój rozum mają”, możemy się do szachów wzajemnie zachęcać: „polacy nie kretyny i swój rozum mają”.

Władysław Solecki

Angielska

partja skoczkowa

(ciąg dalszy)

Obrona druga.

Co do wartości obrony:

3) f7—f5,

podzielone są zdania. Tak np. Bilguer uważa ją za całkiem dobrą, v. Bardeleben za niewystarczającą. Z współczesnych mistrzów Charousek jest zdania, że 3) d7—d6 w połączeniu z 4) f7—f5 (lub odwrotnie), zdolne jest nawet zakwestjonować poprawność angielskiej partji skoczkowej. Na podstawie gruntownej analizy przechyliam się do zdania Bardelebena, wywód jego jednakże podany w „Lehrbuch des Schachspiels“ wymaga sprostowania. W wywodzie wzmiankowanym każe v. Bardeleben biały przyjąć niezwłocznie gambita, dodając do posunięcia 4) e4×f5, następującą uwagę: „Naszem zdaniem przez przyjęcie gambita białe osiągają korzystniejszą pozycję, co prawda nie mogą one dążyć do utrzymania piona, lecz powinny go zaraz

oddać, aby uzyskać zań przewagę pozycyjną.“ Można zaś według niego uzyskać tę przewagę w sposób następujący: 4) e4×f5, d7—d6; 5) Lf1—b5!, Lc8×f5; 6) 0—0, Sg8—f6; 7) d2—d4, e5×d4; 8) Lb5×c6, b7×c6; 9) Sf3×d4, Lf5—d7; 10) Wf1—e1†, Lf8—e7; 11) Dd1—e2. Wywód ten ma tylko tę wadę, że nie może być wymuszonym. P. Lipke wskazał bowiem w „D. Schztg“ z r. 1898, że czarne mogą ten warjant wyminąć, grając 4) Dd8—f6! i na podstawie wolnej linii f osiągnąć bardzo dobrą grę. Tą drogą do udowodnienia słabości posunięcia f7—f5 nie dojdziemy. Bilguer każe grać:

4) d2—d4

co mojem zdaniem prędzej się nadaje do zapewnienia białym trwałych korzyści. Czarne odpowiedzieć teraz mogą w jeden z następujących sposobów:

A.) e5×d4, B.) d7—d5, C.) d7—d6, D.) f5×e4.

A.) Z tą obroną znana mi jest tylko jedna partja turniejowa między Juddem a Englichem z turnieju wiedeńskiego 1895 r. Dalszy jej bieg:

- 4) e5×d4
5) Sf3×d4 f5×e4

6) Sd4×c6,—b7×c6; 7) Dd1—h5†, Ke8—e7; 8) Dh5—e5†, Ke7—f7; 9) De5×e4, d7—d5; 10) De4—a4, Lc8—d7; 11) Lf1—e2, Sg8—f6; 12) Lc1—g5, Lf8—d6 i czarne osiągnęły lepszą pozycję, co wskazuje, że białe nienajlepiej prowadziły tę partję. Marco upatruje błąd w 8-em posunięciu białych: De5† i zaleca zamiast tego grać 8) Lc1—g5†, Sg8—f6; 9) Sbl—d2, d7—d5; 10) 0—0—0, Dd8—e8; 11) Dh5—h4, a przy sposobności f2—f3. Sposób ten według mego zdania jest niewystarczającym. Czarne grają 11) Ke7—f7, 12) Lg5×f6 (najlepiej; 12) f2—f3 jest złem z powodu 12)..., e4—e3; 13) Sd2—b3, e3—e2 etc.) g7×f6; 13) Dh4—h5†, Kf7—e7; 14) Dh5—h4, De8—g6; 15) f2—f3, Lc8—f5; 16) Wd1—e1, Lf8—h6 i czarne utrzymują się przy zdobytym pionie. Błądu szukać raczej należy już

w 6-tem posunięciu białych Sd4×c6, zamiast którego grać należało:

- 6) Dd1—h5†! g7—g6
7) Sd4×c6! g6×h5
8) Se6×d8 Ke8×d8

W osiągniętej pozycji mają czarne wprawdzie piona więcej, ale za to pozycja ich nie jest wcale do pozazdroszczenia.

9) Lf1—e2 h5—h4
Jeżeli 9), Sg8—f6, to 10) Lc1—g5 i pion h5 ginie natychmiast.

- 10) Lc1—e3 Lf8—e7

Na 10), Lf8 g7 białe z małą zmianą grają jak w tekście.

- 11) Sbl—d2 d7—d5
12) 0—0—0 zobacz: a. b.

d. e. n.

Ignacy Popiel (Lwów)

Partja Korespondencyjna

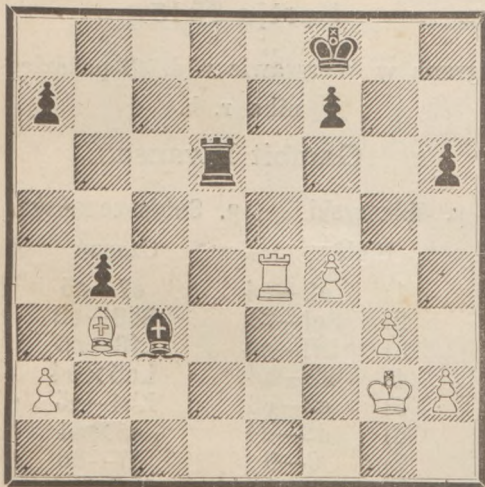
Wiedeń

Petersburg

(Patrz № 4 „Tygodnika”).

35) We2×e4 (22/X) Wa6—d6(29/X)

Czarne (7)



Białe (7)

pozycja po 35 posunięciu czarnych.

Partja № 13.

grana we wrześniu 1897 r.

Partja Hiszpańska.

Wl. Kochanowski Baron Max v. Schellerer
(nie patrzac
na szachownicę)

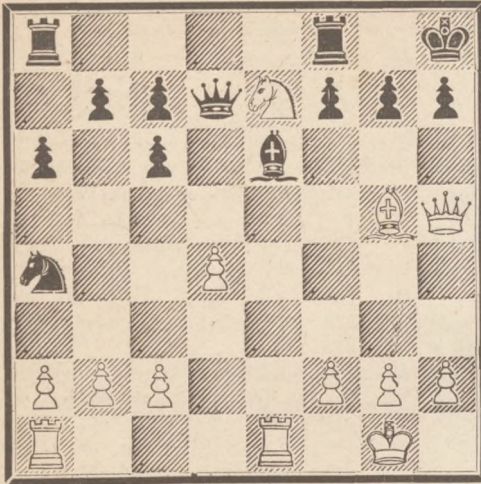
Białe

Czarne

- | | |
|-------------|--------|
| 1) e2—e4 | e7—e5 |
| 2) Sg1—f3 | Sb8—c6 |
| 3) Lf1—b5 | a7—a6 |
| 4) Lb5—a4 | Sg8—f6 |
| 5) 0—0 | Sf6×e4 |
| 6) Wf1—e1 | Se4—c5 |
| 7) Sb1—c3 | Se5×a4 |
| 8) Sf3×e5 | Lf8—e7 |
| 9) Sc3—d5 | 0—0 |
| 10) Se5×c6 | d7×c6 |
| 11) Sd5×e7† | Kg8—h8 |
| 12) d2—d4! | |

Zwykle w tem miejscu grywają Dd1—h5; lecz posunięcie w tekście, oraz następne wyprowadzenie Laufra jest bardzo skutecznem do tego przygotowaniem.

- | | |
|-------------|--------|
| 12) | Lc8—e6 |
| 13) Lc1—g5! | Dd8—d7 |
| 14) Dd1—h5 | |



14) Dd7×d4

Wzięcie tego pieszka jest fatalne dla czarnych; lecz i inne posunięcia nie przedstawiałyby widoków korzystnych. Np. po 14) Le6—f5 mogło nastąpić 15) Lg5—f6!, Lf5—g6; 16) Dh5—e5! it. d.

15) c2—c3!

O wiele mocniejsze niżeli 15) Wa1—d1, gdyż wtedy czarna Dama, młócąc z przyjemnością piezki na b2 i c2, zabezpieczyłaby w porę pole h7.

15) Dd4—d3

16) Wa1—d1 Dd3—c4

Gdyby Dama stanęła teraz na c2, byłaby straconą przez 17) Wd1—d2.

17) Wd1—d4 Dc4—c5

18) Dh5×h7† Kh8×h7

19) Wd4—h4† i mat,

„Wiener Schachzeitung”.

Partja № 14.

na Wieżę przeddatkiem (*for*), grana w Krakowie d. 17 listopada 1896 r. Białe zdejmują z szachownicy Wieżę a1 i posuwają piezka a2 na a3.

D-r Józef Bannet

p. N.

Białe

Czarne

1) e2—e4

e7—e6

2) d2—d4

d7—d5

3) Sb1—c3

c7—c5

4) d4×c5

d5—d4

5) Sc3—b5 e6—e5

6) Lf1—c4 a7—a6?

7) Dd1—h5! Dd8—f6

Czarne nie miały dobrej obrony dla dwóch zagrożonych pionów: f7 i e5. Prócz tego, gdyby na 8) Dh5×e5† zasłoniły się czemkolwiek, mogło nastąpić 9) Sb5—d6† i 10) Sd6×f7 z groźbą wzięcia Wieży na h8.

8) Sb5—c7† Ke8—d7

9) Sc7—d5 Df6—g6

10) Dh5×e5 Sb8—e6

11) Sd5—b6† Kd7—d8

12) De5—d5† Kd8—e8

13) Sb6×a7 Lf8—e7

14) Sa1—c7† Ke8—f8

15) e4—e5 Sg8—h6

Czarne nie mogły grać 15) Dg6×c2 z powodu mata grożącego na f7.

16) Sg1—e2 Le8—e6

I teraz nie można było bić piezka na c2, gdyż nastąpiłoby 17) Lc1×h6

17) Sc7×e6† f7×e6

18) Dd5—d7 Sc6—d8

19) Sc2×d4 Kf8—f7

20) 0—0 Sh6—f5

21) c2—c3

Białe, mając przy równych figurach silniejsze piezki i dobrą pozycję, wygrały.

Partja № 15.

grana w Warszawie w d. 28 października r. b.

Gambit Ewansa

p. Miłkowski

p. Sobieszczański

Białe

Czarne

1) e2—e4

e7—e5

2) Sg1—f3

Sb8—c6

3) Lf1—c4

Lf8—c5

4) b2—b4

Lc5×b4

5) c2—c3

Lb4—c5

6) d2—d4

e5×d4

7) 0—0

d7—d6

8) c3×d4

Lc5—b6

9) Sb1—c3

Sc6—a5

10) Lc4—d3

Aż dotąd partja była normalnie prowadzoną. Podręcznik Bilguera wskazuje teraz dla czar-

nych posunięcie Sg8—e7. Czarne dla próby czy dla oryginalności zagrały odmiennie.

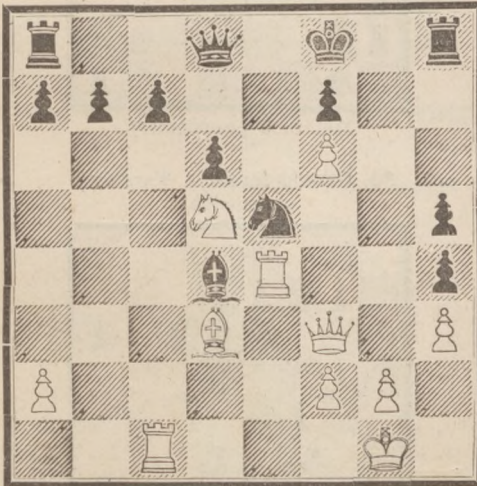
- | | |
|---------------|---------|
| 10) | Sg8—f6 |
| 11) Lg1—g5 | h7—h6 |
| 12) Lg5—h4 | Le8—g4? |

Konsekwentniej, a zdaje się, że i lepiej było grać g7—g5. Krótka rozkada dla czarnych tak i o-wak stracona, albo przynajmniej bardzo niebezpieczna; czarne obawiały się zapewne zao-fiarowania figury przez 12) Sf3×g5—ale było to prawdopodobnie mniej groźne, niż wyglądało z pozoru. Gra mogła być następująca 11) g7—g5; 12) Sf3×g5, h6×g5; 13) Lh4×g5, Wh8—g8; 14) h2—h4, Wg8×g5; 15) h4×g5, Sf6—g4 z dobrą grą dla czarnych; na 14) Lg5—h4, czarne odpowiedzieć mogą 14) Wg8—g5 i bądź to biorąc Laufra Wiczą, bądź też zmu-szając go do zejścia na g3, wyzwolić swego przytrzymanego na f6 Skoczka. Niekorzystne dla czarnych byłoby 14) Lb6×e4 z przy-czyni 15) Ld3—b5†, c7—c6; 16) Dd1×d4, c7×b5; 17) Sc3—d5† i t. d.

- | | |
|------------|-------|
| 13) e4—e5! | g7—g5 |
| Spóźnione. | |
| 14) e5×f6 | g5×h4 |

Białe nacierają teraz z wielką siłą.

- | | |
|-------------|--------|
| 15) Wf1—e1† | Ke8—f8 |
| 16) Sc3—d5 | Sa5—c6 |
| 17) We1—e4 | h6—h5 |
| 18) h2—h3 | Lg4×f3 |
| 19) Dd1×f3 | Lb6×d4 |
| 20) Wa1—e1 | Se6—e5 |



- | | |
|-------------|---------|
| 21) Df3—f5! | Se5×d3 |
| 22) We1×c7 | Ld4×f2† |
| 23) Kg1—f1 | Lf2—g3 |

Bezpieczniej było 23) Sd3—e5, oddając

Laufra na f2. Czarne powinny były przewi-dzieć piękną i poprawną ofiarę, którą teraz czy-nią białe.

- | | |
|--------------|--------|
| 24) We7×f7†! | Kf8×f7 |
| 25) We4—e7† | Dd8×e7 |

Konieczne.

- | | |
|------------|--------|
| 26) f6×e7† | Kf7—g7 |
|------------|--------|

Wrazie 26) Kf7—e8, nastąpiłoby 27) Df5—e6 z groźbą mata Skoczkiem na e7 albo na f6. Po kilku jeszcze posunięciach, straciwszy Skoczka na d3, który nie może być obroniony, czar-ne się poddały. Za pieszka dochodzącego na e7—e8 (D) muszą oddać Wieżę.

Odpowiedzi Redakcji.

× P. N. Ban. Rozwiązanie № 6 mylnie: po 1) Ke3—e2, czarne odpowiedzą 1) g4×f3† i mata niema.

× P. A. Elk. Rozwiązanie № 1 mylnie: po 1) Dc6—ci, czarne odpowiedzą 1) Sb1—d2 i mata w 3 posunięciach niema. Nadesłane zadania rozpatrzmy.

× P. M. Fried. Rozwiązanie № 1. przez 1) Dc8—e6† jest tylko ubocznem; w rozwiązaniu № 2 brak warjantu B, w № 3 warjantu po 1) b7×c6, w № 4 po 1) c5—c4 białe nie mogą grać 2) Wd6—d4, gdyż następuje 2) Lb6×d4† i mata niema.

× P. D. Kur. Tylko rozwiązanie № 2 nade-słał Sz. pan wyczerpujące; w reszcie brak po kilka warjantów.

× P. Z. Mach. W rozwiązaniu № 1 brak warjantu E.

OD REDAKCJI

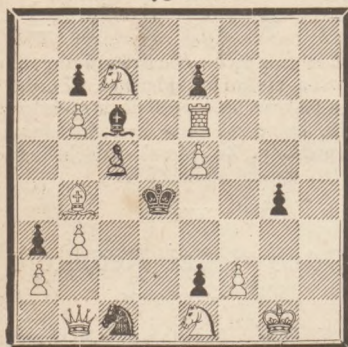
Upraszamy wszystkich naszych czy-telników o łaskawe nadsyłanie nam wiadomości szachowych, oraz partji (choćby niepoprawnych) granych tak przez siebie, jakoteż przez swych zna-jomych.



ZADANIA.

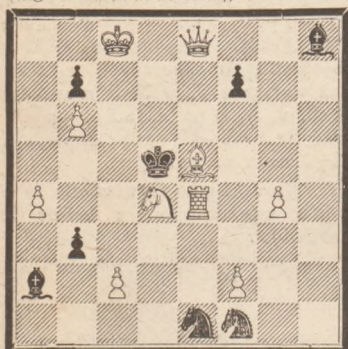
Uboorne!

25. K. Sypniewski z Warszawy
oryginalne



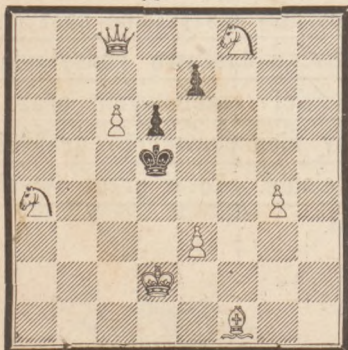
Mat za 3 posunięciami.

27. Godło „Vive le roi”
I nagroda na konkursie „Aftonbladet”



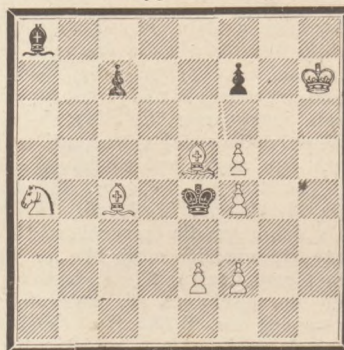
Mat za 3 posunięciami.

29. D. Przepiórka z Warszawy
oryginalne



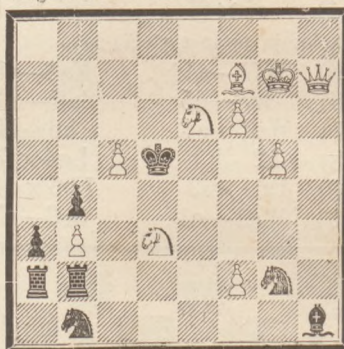
Mat za 2 posunięciami.

26. K. Grabowski z Warszawy
oryginalne



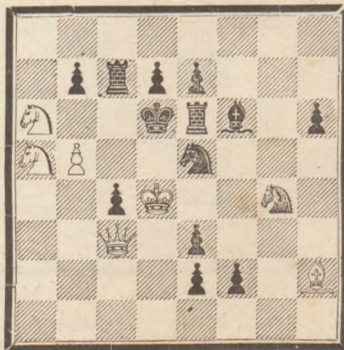
Mat za 3 posunięciami.

28. Godło „Deus ex machina”
II nagroda na konkursie „Aftonbladet”



Mat za 3 posunięciami.

30. Oswald Jarosz z Warszawy
oryginalne



Samomat za 2 posunięciami.

Rozwiązania i krytyka zadań

1. K. Grabowski. 1) f5--f6; g5--g4; 2) Dc8--c4+ (A) 1); Sb1--d2; 2) Dc8--g4+ (B) 1); Sb1--c3; 2) Dc8--e6+ (C) 1) Lf3--? 2) Lg8--h7+ (D) 1); b3--b2; 2) Dc8--c2+ (E) 1); Ke4--d3; 2) Wf1--c1 (F) 1); 2) Lg8--h7+. Uboeczne 1) Dc8--e6+, Ke4--d3 2) Wf1--c1;

„Zadanie ułożone na zyskanie tempa; warjant po 1) g5--g4 bez zarzutu można uważać za grę główną” (O. Jarosz). Od kilku uboecznych rozwiązań, zadanie posiada jedyną skuteczną obronę 1) Sb1--d2! mianowicie jeżeli 1) Lg8--h7 z groźbą 2) Dc8--c4+ i 3) f5--f6+ i mat, to 1) Sb1--d2 niweczy tę grę; jeżeli 1) Wa5×a2 albo 1) Dc8--c1, to tylko Sb1--d2 nie dopuszcza do mata w 3 posunięciach. Natomiast od uboecznego 1) Dc8--e6+ zadanie obrony nie posiada i wskutek tego traci całą wartość.

2) D. Przepiórka. 1) Db1--b3; Kf5×e5; 2) Db3--c4; (A) 1) Kf5×e4 2) Se5--c6; (B) 1); f6×e5, 2) Se4--d6+.

„Zręczny ten drobiazg jest dość trudny do rozwiązania, gdyż nie tylko pierwsze posunięcie, ale i dwa drugie są tempowe”. (O. Jarosz).

3. C. Planck. 1) Se5--c6, b7×c6; 2) Sb6--a4; (A) 1); c7×b6 lub La7×b6; 2) Df4--e5+; (B) 1); Kc5×c6; 2) Df4--f6+; (C) 1); Kc5×b6; 2) Df4--c4; (D) 1); Lh3×g2; 2) Df4×b4+; (E) 1); 2) Df4--c4+.

„Wskutek wstępnego ruchu Skoczkiem 1) Se5--c6 przyległe pole c6 staje się niebronem, ukośne zaś pole d6 staje się bronem przez odsłone; taka zamiana obron, niezwykła w zadaniach o typie konstrukcyjnym, jak niniejsze, doskonale ukrywa zamierzone zwroty matowe. Poza-

jednak, zadanie nie oryginalnego nie przedstawia. Z sześciu warjantów tylko dwa po 1) b7×c6 i 1) c7×b6 odpowiadają wymaganiom estetyki szachowej” (O. Jarosz).

Ze zadanie to dostało pierwszą nagrodę, wyłomaczyć można tylko tem, że wogóle wszystkie zadania z konkursu były to miernoty, które na innych konkursach nawet zaszczytnej wzmianki zdobyć nie byłyby w stanie.

4) W. Clark. 1) Da6--a3, Ke5--f4; 2) Wd6--d4+; (A) 1) Sh6--?; 2) Se3--g4+; (B) 1) b5--b4; 2) Se3--c4+; (C) 1); c5--c4; 2) Wd6--e6+; (D) 1) Lb6--a7 2) Wd6--d4+; (E) 1) Lb6--?; 2) Da3×c5+.

„Trudna groźba w drugim posunięciu oraz efektowny warjant po 1) Ke5--f4 lagodzą nieprzyjemne wrażenie, wywołane pierwszym posunięciem, zbyt prostym i zbyt łatwym, jak na zadanie nagrodzone”. (O. Jarosz)

5. Jarosz 1) Da4--a8.

Bardzo zręczny układ, przy zachowaniu wszelkich prawideł estetyki szachowej, czynią przyjemne wrażenie na rozwiązującym, pomimo łatwego pierwszego posunięcia, oraz zawartej w nim groźby.

6 J. Jespersen. 1) Ke3--f2.

Przewodnia myśl w zadaniu polega na umożliwieniu pierwszego posunięcia, oraz na warjantach, jakie daje pion g4. Pod tym względem zadanie robi wrażenie dobrze opracowanego, chociaż niezupełnie czyni zadość zasadom sztuki. Jest to typowa dwuchodówka Jespersena, który bardzo często ilość rdzennych warjantów pomnaża kunsztownem odsłanianiem białych figur przez czarne.

Dobre rozwiązania nadesłali pp.

	Nazwiska rozwiązujących	№ Zadań						Suma punktów
		1	2	3	4	5	6	
1	T. Arlitewicz	3	2	2	2	1	1	11
2	N. Banachiewicz	—	2	—	—	1	—	3
3	A. Elhkan	—	2	1	—	1	1	6
4	M. Friedman	1	1	2	1	1	1	6
5	O. Jarosz	2	2	2	2	1	1	10
6	D. Kuratow	1	2	1	—	1	1	6
7	Z. Mach	1	2	2	2	1	1	9
8	J. Maychrzycki	—	—	—	—	1	—	1
9	I. Popiel	1	2	2	2	1	1	9
10	S. Rotenstein	2	2	2	2	1	1	10
11	M. Sereżyński	—	—	—	—	1	1	2
12	A. Zagrzęzewski	2	2	—	—	—	—	4
13	J. Zwoliński	2	2	2	2	1	1	10

Wiadomości szachowe.

Stokholm. „Aftonbladet”, ogłasza rozstrzygnięcie swego konkursu trzychodówek. Pierwszą nagrodę przyznano godłu „Vive le roi”, drugą „Deus ex machina”, trzecią „Traumbilder”, czwartą „Finis coronat opus”; zaszczytne wzmianki otrzymały godła: „ceterum autem censeo”, „Salto mortale”, „Per aspera ad astra”, „Well done”, oraz „Vita girus”. Nazwiska autorów będą ogłoszone później.

Kraków. Klub szachowy krakowski urządza w listopadzie r. b. turniej klasowy. Klasa wyższa da niższej przeddatkiem: 1) Pieszka i sunięcie, 2) Skoczka, 3) Wieżę. Celem rozklasyfikowania uczestników turnieju i zaliczenia ich do odpowiedniej klasy, urządza klub turniej próbny, w którym każdy gra z przeciwnikiem bez przeddatku tak, że końcowa ilość wygranych rozstrzygnie o sile poszczególnych graczy. Członków liczy klub 35; z tych jednak tylko 5—6 są silniejszymi graczami. Nadto schodzą się w kawiarni Janikowskiego co sobotę tutejsi gracze—izraelici, z których prawie wszyscy silnie grają.

Libawa. Szachiści libawscy urządzają pomiędzy sobą turniej zimowy, dzieląc graczy na grupy.

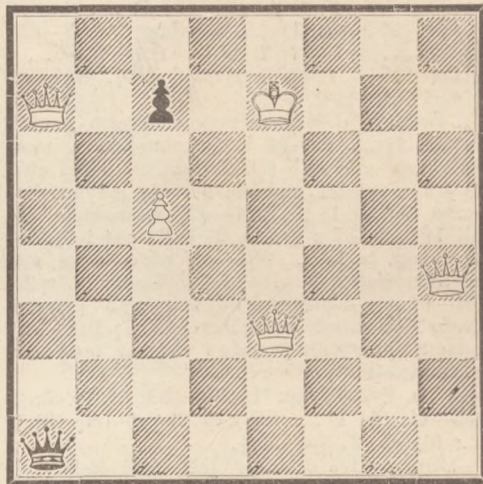
Węgry. Niedawno ukończono turniej korespondencyjny, w którym przyjmowało udział 19 uczestników. I i II nagrodą podzielili się R. Charousek i G. Maroczy (16 punktów), III i IV G. Exner i A. Veites (15 punktów), V—A. Chipkes (13½), VI G. Mayer (13).

Ryga. 16 listopada zaczynają się turnieje zimowe w rzykim klubie szachowym.

WARCABY.

ZADANIE N. 5

przez p. Mirkulewicza.



Białe zaczynają i biją damę czarną w 6-em posunięciu.

Zadanie powyższe Autor opatrzył następującą uwagą: „Jeżeli się nie mylę, zadanie to będzie nowością w grze warcabowej. Ma ono charakter zadania szachowego: nie może tu być wątpliwości co do wygranej, lecz idzie o wygraną w oznaczonej liczbie posunięć. Jeżeli wywoła naśladowania, to stanie się zadość życzeniu:

„Niech stąd Warcaba świeżej nabędzie
[zakończeni,
„Niech chwalonym przez ciebie szachom
[nie zazdrości.
(Adam Mickiewicz)

(P. R.) Po sprawdzeniu okazało się, że zadanie to ma dwa rozwiązania; lecz że obydwa są interesujące, zatem ogłaszamy zadanie, i za rozwiązanie zupełne poczytywać będziemy to, które oba te rozwiązania umieści.

Za dobre rozwiązania zadań warcabowych №№ 5 i 6 przeznacza się na nagrodę tłómaczenie Turgenjewa „Z zapisek myśliwego” w pięknej oprawie. Rozwiązania nadesłane być mają do 1 grudnia r. b.

Uwaga. Wszelkie nagrody przyśądżane są tylko i jedynie prenumeratorom „Tyg. szachowego”.

Redaktor i Wydawca **W. Dzierzbicki**

Дозволено Цензурою. Варшава 26 Октября 1898 г.

Drukarnia L. Szyller i Syn, Warszawa, Nowy Świat 16.